

POSTANOWIENIE

27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 27 listopada 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa G. GmbH w M. /Niemcy/
przeciwko G.1 spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z 28 lutego 2023 r., I AGa 78/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego G.1 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda G. GmbH w M. (Niemcy) kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

(A.G.)

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba

wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 28 lutego 2023 r., sygn. akt I AGa 78/22, pełnomocnik pozwanego G.1 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jako oczywiście uzasadnionej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), argumentując, że Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że powód skutecznie podniósł zarzut miarkowania kar umownych w piśmie z 17 marca 2020 r., mimo że powód nie określił zakresu miarkowania, co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 484 § 2 k.c.. Ponadto, że Sąd błędnie uznał, iż powód w piśmie tym „w dostateczny sposób” sformułował zakres miarkowania kar umownych do kwoty 10 423,08 euro (alternatywnie 3474,24 euro) oraz termin początkowy naliczenia kar, podczas gdy powód odnosił się do zarzutu nieprawidłowego naliczenia kar, a nie do ich miarkowania. Następnie, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił skutecznego zarzutu potrącenia wierzytelności wzajemnych pozwanego z tytułu kar umownych, co powinno skutkować oddaleniem powództwa w całości. W uzasadnieniu wniosku skarżący zaznaczył, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione, gdyż Sąd Apelacyjny w Rzeszowie dopuścił się oczywistego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 484 § 2 k.c., a w konsekwencji również art. 498 § 2 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie. W zakresie określenia zakresu miarkowania skarżący odwołał się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 6 listopada 2022 r., CSKP 578/22.

Odnosząc się do skonkretyzowanej przez pełnomocnika skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zachodzi ona wówczas, kiedy zasadność zarzutów

podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie kwalifikowanych uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym i oczywistym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. W rezultacie oczywista zasadność skargi kasacyjnej może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.). O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której spowodowało ono wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2018 r., I CSK 798/17, niepubl., z 11 grudnia 2018 r., II PK 278/11, niepubl., z 9 grudnia 2011 r., II PK 214/11, niepubl. i z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl.).

Nie spełnia tych kryteriów wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawarty w skardze kasacyjnej, gdyż w zasadzie sprowadza się on do zarzutów niewłaściwego zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 484 § 2 k.c., pomijając wskazane przez ten Sąd argumenty, które zaważyły na przyjęciu, że żądanie miarkowania kary umownej zostało zgłoszone i dostatecznie określone przez powoda w piśmie procesowym z 17 marca 2020 r. oraz na jej obniżeniu. W istocie skarga kasacyjna jest związana z analizą wskazanego pisma

procesowego, przy czym skarżący neguje skuteczność zgłoszenia tego żądania twierdząc, że żądanie sądowego zmniejszenia kary umownej musi być wyraźne i jednoznaczne, określone kwotowo lub procentowo, co wynika z literalnego brzmienia art. 484 § 2 k.c. sformułowania „dłużnik może żądać”. Żądanie to musi przybrać formę wyraźnego wyrażenia woli zarówno co do samego miarkowania, jak i jego zakresu, podnosząc, że takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, powołując się na orzeczenie z dnia 16 listopada 2022 r., II CSKP 578/22.

Argumentacja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje, że Sąd Apelacyjny naruszył prawo materialne w sposób, który *prima facie* przekłada się na konieczność uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Uzasadnienie wniosku ogranicza się do powołania jednego jednostkowego korzystnego dla skarżącego orzeczenia Sądu Najwyższego. Brakuje w nim odniesień do szerszego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz wypowiedzi doktryny prawa, które mogłyby potwierdzić oczywistą zasadność skargi. Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd drugiej instancji przyjmując, że istnieją podstawy do zastosowania art. 484 § 2 k.c. i redukcji kary umownej, uczynił to w sposób oczywiście sprzeczny z wypracowanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego wymogami dotyczącymi zgłoszenia wniosku i kryteriów miarkowania kary umownej. Literalne brzmienie art. 484 § 2 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia, iż dłużnik musi precyzyjnie określić zakres kwotowy czy też procentowy miarkowania kary umownej. Obowiązek dłużnika ogranicza się do sformułowania wniosku o zmniejszenie kary umownej oraz wykazania odpowiednich przesłanek, a nie do precyzyjnego określenia granic miarkowania kary umownej. Dłużnik ma możliwość określenia przybliżonej granicy swojej odpowiedzialności, jednakże nie jest to jego obowiązek wynikający z art. 484 § 2 k.c. Pogląd o konieczności sprecyzowania wysokości hipotetycznej kary umownej jest nie znalazł jednoznacznego potwierdzenia ani w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, ani w doktrynie (zob. glosa krytyczna do orzeczenia II CSKP 578/22, opublikowana w „Monitorze Prawniczym” 2024, Nr 11, str. 730-735). Co do formuły wniosku w doktrynie wyrażono też stanowisko – zgodne z zajętym przez Sąd drugiej instancji w orzeczeniu zaskarżonym skargą kasacyjną - że dłużnik nie ma obowiązku

wskazywania, do jakiej sumy obniżenie kary umownej powinno nastąpić (zob. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022, art. 484, Nb 11). Podobne stanowisko wyrażono również w innych komentarzach (zob. K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 33, Warszawa 2024, Nb 80). W sytuacji żądania przez dłużnika zmniejszenia kary umownej w drodze miarkowania, jeżeli podstawą takiego miarkowania miałby być niewspółmierny stosunek kary umownej do szkody, to na dłużniku spoczywa dowód istnienia i wysokości szkody. Nie musi on jednak wskazywać do jakiej wysokości dana kara umowna powinna zostać zmiarkowana (por. M. Lemkowski, w: Gutowski, Komentarz, t. II, 2022, art. 484, Nb 11). Warto również zwrócić uwagę na poparte orzecznictwem aprobujące stanowisko wyrażone w komentarzu Kodeksu cywilnego pod redakcją M. Załuckiego (wyd. 4, Warszawa 2024, art. 484, Nb 10). Zgodnie z tym komentarzem, dla przyjęcia wniosku o miarkowanie kary wystarczy podniesienie zarzutu zawierającego twierdzenie o rażącym wygórowaniu kary, co odpowiada sformułowaniu ustawowej przesłanki miarkowania. Już na tej chociażby podstawie nie można przyjąć, że jedno orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w odmiennym stanie faktycznym ma decydować lub przesądzać o oczywistej zasadności skargi. Poza tym sama konstrukcja art. 484 § 2 k.c. opiera się na zasadzie uznania sędziowskiego, które z natury prawnej nie podlega precyzyjnemu przekalkulowaniu na podstawie wyraźnych kryteriów, lecz opiera się na wyczuciu i doświadczeniu orzeczniczym sędziego rozstrzygającego sprawę. Prawo sędziowskie, jako część systemu prawnego, daje sędziom pewną swobodę w interpretacji i stosowaniu prawa, co pozwala na elastyczne dostosowanie decyzji do specyfiki konkretnej sprawy. Analizowana w komentowanym wyroku instytucja stanowi prerogatywę sądu wynikającą z prawa sędziowskiego. Z kolei bez wnikliwej analizy akt sprawy, argumentacja wniosku na etapie przedsądu nie jest też dostateczna do przyjęcia, iż *prima facie* doszło do uchybienia przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia w zakresie stosowania prawa, które miało charakter kwalifikowany. Czynienie poszukiwań na tym wstępnym etapie skargi w ramach zgłoszonej przyczyny kasacyjnej wymagałoby pogłębionej weryfikacji, obejmującej szczegółowe badanie, analizę argumentów stron oraz ocenę zgodności z obowiązującymi przepisami

prawa i orzecznictwem. Taka weryfikacja jest niezbędna, aby jednoznacznie stwierdzić, czy doszło do naruszenia prawa materialnego w sposób uzasadniający uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia. Uzasadnienie wniosku nie zawiera przekonującego wyводу wykazującego oczywistą zasadność skargi, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W tego rodzaju sytuacji, jaka ma miejsce w sprawie, skarga kasacyjna mogłaby zostać ewentualnie przyjęta do rozpoznania, gdyby skarżący we wniosku o przyjęcie przedstawił ją jako istotne zagadnienie prawne, bądź też wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1 bądź 2 k.p.c. i wykazał, że taka potrzeba występuje w sprawie. Tego jednak skarżący nie dostrzega.

Wskazać należy również, że nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego – na stosowany wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną – orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹, 3-4, art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

(A.G.)

r.g.